

J o a n n a Z e g z u ł a - N o w a k

Mieczysław Wallis – historyk sztuki czy filozof?

Sztuka [...] jest jedyną dziedziną, co nam daje wielkie, głębokie i czyste wzruszenia, a nie żądając za to od nas nic wzajem; wreszcie jedyną dziedziną ludzką, w której można mówić o doskonałości.

M. Wallis, *Skróty. Rozmyślenia filozoficzne*

Słowa kluczowe: *biografia twórcza, filozofia, nauki o sztuce, sylwetka intelektualna, Szkoła Lwowsko-Warszawska, M. Wallis*

1. Intelektualny status Mieczysława Wallisa¹

Wśród reprezentantów Szkoły Lwowsko-Warszawskiej znajdują się uczeni, w których dorobku intelektualnym istnieje jeszcze wiele nieodkrytych kart. Stanowi to asumpt do dalszej eksploracji twórczości tych postaci. Dzięki licz-

Joanna Zegzuła-Nowak, Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Filozofii, Al. Wojska Polskiego 71A, 65-762 Zielona Góra; e-mail: J.Zegzuła-Nowak@ifil.uz.zgora.pl, ORCID: 0000-0003-4280-849X.

¹ Kwestia intelektualnego statusu Wallisa, znaczenia jego spuścizny filozoficznej w humanistyce (zarówno polskiej, jak i światowej) oraz pytanie o współczesny wymiar jego dorobku – stanowią rdzeń kilkuletniej aktywności naukowej autorki. Ze względu na rozległość zagadnienia niniejsza publikacja może stanowić jedynie pewien zarys. Pełna realizacja przedsięwzięcia wymaga dalszej eksploracji przede wszystkim zawartości archiwaliów Wallisa. Ostateczne rezultaty naukowe zostaną przedstawione przez autorkę – po zakończeniu wszystkich niezbędnych prac badawczych – w opracowaniu monograficznym. Warto zaznaczyć, że jedną z ostatnio zrealizowanych przez autorkę inicjatyw wpisujących się w ten obszar badawczy był projekt *Peryferie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Mieczysława Wallisa program estetyzacji świata. Refleksje na marginesie zapisków Woldenberskich*, zrealizowany w ramach konkursu Miniatura 5. Notatki zawierające rezultaty badawcze z tego przedsięwzięcia znajdują się w Repozytorium Otwartych Danych: <https://doi.org/10.18150/U0FFHQ>, RepOD, V1.

nym inicjatywom badawczym środowiska naukowego stan badań nad spuścizną najbardziej wpływowej polskiej formacji filozoficznej XX wieku wzbogacany jest stale o nieznanie szerzej koncepcje twórcze (Jadacki 2007, s. 137–148)².

Myślicielem, którego dorobek naukowy wymaga rozeznania głębszego, niż uczyniono to dotychczas, był także Mieczysław Wallis, reprezentant II generacji Szkoły. Uczony ten, pomimo niezwykle szerokiego wachlarza zainteresowań naukowych (o czym świadczy przede wszystkim bogactwo intelektualne jego zbiorów archiwalnych)³, nadal bywa postrzegany w rodzimej humanistyce XX wieku jako postać raczej niszowa. Jego sylwetka kojarzona jest przede wszystkim z twórczością z zakresu krytyki artystycznej, estetyki oraz teorii i historii sztuki (Dziemidok 1975, 1980; Kazimierska-Jerzyk 2020; Pękala 1997, 2011). Znany i doceniany jest głównie w wąskich kręgach artystycznych, przede wszystkim wśród estetyków oraz badaczy i historyków sztuki.

Czy jednak obraz sylwetki twórczej Wallisa, utrwalony w historii humanistyki XX wieku, odpowiada w pełni jego intelektualnej roli? Czy rzeczywiście oddaje bogactwo i głębię jego twórczości?

Liczne nieopracowane i niepublikowane dotąd zapiski rękopiśmienne Wallisa wskazują wyraźnie, że jego zainteresowania cechowały się znacznie większym rozmachem problemowym, a jego twórczość naukowa była dużo bardziej złożona, wieloaspektowa i merytorycznie zróżnicowana, niż dotąd przyjmowano (Zegzuła-Nowak 2014a, s. 209–201; Zegzuła-Nowak 2017, s. 68–71).

Myśliciel ów pozostawił bowiem po sobie niezwykle obszerną spuściznę intelektualną, obejmującą wiele tysięcy stron zapisków rękopiśmiennych oraz maszynopisów nieznanymi szerszemu gronu⁴. Co ważne, archiwalia te nie zostały dotychczas poddane szerzej zakrojonym pracom rekonstrukcyjno-syntetyzującym, które ukazywałyby w pełni Wallisowski kunszt twórczy oraz zakres intelektualnych dokonań (Zegzuła-Nowak 2014b, s. 103). Dotychczas opracowano i wydano stosunkowo niewielką ich część⁵.

² W tym kontekście należy zwrócić uwagę na aktywność międzynarodowego grona badaczy dorobku szkoły Twardowskiego pracujących w Centrum Badań nad Tradycją Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (<https://slw.uw.edu.pl>) oraz Lwowskim Towarzystwie Naukowym im. Kazimierza Twardowskiego (<https://twardowski-lviv.org/pl/contact/>). Zestawienie najnowszej literatury przedmiotu poświęconej dorobkowi Szkoły Lwowsko-Warszawskiej znajduje się także na stronie internetowej Jacka Jadackiego w zakładce „Teksty” (<https://jadacki.filozofia.uw.edu.pl/>).

³ Materiały archiwalne Wallisa znajdują się w Zbiorach Specjalnych Połączonych Bibliotek Wydziału Filozofii i Socjologii UW, Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w Warszawie, gdzie po śmierci uczonego przekazała je jego synowa – Elżbieta Grabska-Wallis.

⁴ Są to m.in. wspomnienia, notatki zawierające koncepcje twórcze, skrypty do wykładów, korespondencja.

⁵ Są to głównie pisma z zakresu estetyki oraz teorii i historii sztuki (Wallis 1968, 1983, 2004).

Szczególnie mało znany i niedostatecznie opracowany pozostaje nadal obszar jego zainteresowań i dokonań z zakresu filozofii⁶. Na tę część jego spuścizny intelektualnej składa się zaś wiele dociekań, m.in. z historii filozofii, metodologii nauk, epistemologii, ontologii, estetyki, filozofii człowieka oraz filozofii moralnej⁷.

Wśród niepublikowanych dotąd zapisków filozoficznych Wallisa warto zwrócić uwagę m.in. na pochodzący z lat 1942–1944 zbiór tekstów powstałych podczas jego pobytu w obozie jenieckim w Woldenbergu zatytułowany *Skróty. Rozmyślenia filozoficzne*⁸ czy pochodzący z lat 50. maszynopis niepublikowanego dotąd odczytu *O ciągłości i nieciągłości*⁹, wygłoszonego w Łódzkim Towarzystwie Naukowym. Interesującą perspektywę intelektualnej analizy ukazują też rozważania Wallisa z zakresu historii filozofii pt. *Dzieje filozofii* (Wallis Rps: 19, T. I, 3: k. 159–184; 28: k. 1–24; 33: k. 134–181).

Stąd też obecny stan wiedzy dotyczący dorobku intelektualnego Wallisa nadal pozostaje niepełny; nie oddaje ani rozległości zainteresowań naukowo-badawczych myśliciela, ani okazałości jego dokonań twórczych. Tym samym także pytanie o jego intelektualny wkład do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej pozostaje nadal otwarte.

Chcąc zatem w pełni ująć esencję Wallisowskiej sylwetki twórczej, musimy przede wszystkim przeanalizować, w szerszym niż dotychczasowe ujęciu, jego biografię intelektualną, tj. ścieżkę jego naukowego rozwoju oraz konstytucję zainteresowań twórczych: począwszy od wczesnych, młodzieńczych inklinacji intelektualnych, poprzez wpływ edukacji w ośrodkach heidelberskim i warszawskim oraz inspiracje intelektualne, które wówczas czerpał, poprzez następnie pierwsze próby twórcze, aż po opublikowany dorobek naukowy oraz wybrane rękopiśmienne zapiski archiwalne (m.in. jego *Wspomnienia*, *Dzienniki* i pisma o tematyce filozoficznej). Inicjatywę tę warto realizować przez pryzmat następujących pytań: Co ostatecznie zdeterminowało postawę naukową autora *Dziejów zwierciadła*? Jakie komponenty intelektualne okazały

⁶ Stąd też jeszcze do niedawna historycy filozofii w swych rozważaniach najczęściej pomijali sylwetkę Wallisa jako jej intelektualnego reprezentanta.

⁷ Wallis podejmował w swych zapiskach często fundamentalne dla tych dziedzin filozoficznych problemy i zagadnienia, jak stosunek duszy do ciała (ontologia), poszukiwanie fundamentów poznawczych oraz granic poznania (epistemologia), klasyfikacja nauk i ich wartość poznawcza, wartość hipotez naukowych (metodologia), istota ocen i przeżyć estetycznych (estetyka), status ontologiczny wartości (aksjologia), zagadnienie sensu życia, problem istnienia zła w świecie, problematyka tanatologiczna (etyka), istota bytu ludzkiego w świetle aktywności dlań atrybutywnej oraz jego relacji ze światem (filozofia człowieka).

⁸ Zawarte w nich Wallisowskie zapiski przyjmują formę swoistych miniatur filozoficznych (stąd też zapewne ich nazwa *Skróty*), m.in. z zakresu antropologii filozoficznej, aksjologii oraz refleksji moralnej (tzw. *Moralia*).

⁹ W tekście tym Wallis podjął analizę filozoficzną tytułowych zagadnień w odniesieniu przede wszystkim do dziejów sztuki.

się konstytutywne dla jego naukowego oblicza? Co stanowi o fenomenie jego sylwetki twórczej? Czy to nurtujące go od wczesnej młodości pytania filozoficzne wyznaczyły główny kurs Wallisowskich rozważań nad sferą doświadczeń estetycznych, ukierunkowanych ostatecznie na próbę ujęcia fenomenu sztuki? Czy też było odwrotnie, Wallis definitywnie porzucił uprawianie filozofii na rzecz refleksji poświęconej specyfice doznań z obszaru aktywności artystycznej człowieka? A może było jeszcze inaczej i jego intelektualny profil miał charakter dychotomiczny, a o jego specyfice zdecydowały krzyżujące się wpływy zarówno filozofii, jak i refleksji nad sztuką?

Podążając śladem Wallisowskich zapisków, podejmuję próbę nie tylko odtworzenia drogi jego intelektualnego rozwoju, ale także, a może przede wszystkim, określenia roli, jaką w krystalizacji jego intelektualnego oblicza odegrały inspiracje oraz dociekania z obszaru zarówno filozofii, jak i nauk o sztuce.

2. O inspiracjach i determinantach intelektualnych sylwetki twórczej Wallisa

Analiza zapisków archiwalnych Wallisa wskazuje wyraźnie na ewolucję jego umysłowości i zainteresowań intelektualnych. Przy tym warto zwrócić uwagę, że jego sylwetka twórcza zaczęła kształtować się już we wczesnym dzieciństwie. Był to bowiem w życiu Wallisa okres pierwszych fascynacji intelektualnych, niezwykle istotny dla jego dalszego rozwoju. To wówczas rozbudziła się w nim postawa poznawczej dociekliwości, a także pojawiły się załączki jego dojrzałej postawy naukowej, nakierowanej na eksplorowanie sfery doświadczeń ludzkich, angażujących percepcję (wrażliwość) estetyczną. Już bowiem jako kilkuletni chłopiec Wallis poczuł w sobie chęć zgłębiania wiedzy o percypowanym świecie, kierując tym samym swą aktywność umysłową na nauki biologiczno-przyrodnicze. W otaczającej go rzeczywistości poszukiwał prawidłowości i powiązań pomiędzy rzeczami i zjawiskami; zależności te z czasem zaczęły intrygować go poznawczo także w odniesieniu do świata ludzkiego. Odkrył wówczas w sobie pasję kolekcjonowania oraz klasyfikowania wytworów przyrody, a stopniowo także artefaktów z obszaru sztuki. Jak wskazują jego ówczesne zapiski, istotną inspiracją intelektualną okazała się dla niego Darwinowska teoria ewolucji. O swych pierwszych zamiłowaniach badawczych Wallis pisał po latach w notatce pt. *Moje drogi do filozofii* następująco:

Problem klasyfikacji nauk. Od systematyki roślin [...] i zwierząt przeszedłem do biologii. Interesowały mnie przy tym szczególnie zagadnienia zmienności, dziedziczności, krzyżowania gatunków, wsobności, powstania życia. W latach 1908/9 interesowałem się też astronomią,

w szczególności kosmogonią (Kant, Frege). Około 1910 r. rozpoczyna się okres zainteresowania psychologią. Od psychologii przeszedłem do problemów ontologicznych (stosunek duszy do ciała) i metodologicznych (wartość hipotez, indukcja). Sprawa granic poznania, sprawa możliwości poznania rzeczywistości „takiej, jaką ona jest” poczęła mnie niepokoić około 1911 r. (M. Wallis, Rps 10, T. I, k. 58).

Warto podkreślić, że okres ten okazał się niezwykle ważny w rozwoju osobowości twórczej uczonego. Stał się rdzeniem jego postawy, wyznaczając pierwotny kurs jego zainteresowań, które już wówczas zaczęły ogniskować się wokół problematyki filozoficznej.

Równoległe do rozwoju filozoficznych inklinacji, w młodym Wallisie poczęły rozbudzać się także zainteresowania dotyczące obszaru artystycznej aktywności człowieka. Wpłynęły na to bez wątpienia nie tylko wrodzone predylekcje, ale także atmosfera intelektualna jego domu rodzinnego. Wallis bowiem, jako syn artysty-malarza, już od najmłodszych lat miał sposobność obcowania ze światem ludzkiego ducha¹⁰ – obserwowania procesu twórczej aktywności oraz jego bezpośredniego wpływu na twórcę, a także obcowania z wytworami tej działalności. Seweryn Walfisz okazał się zatem pierwszym intelektualnym inspiratorem swego syna. To on rozbudził w młodym Wallisie wrażliwość estetyczną oraz zainteresowanie światem artystycznej działalności człowieka, które następnie autor *Dziejów zwierciadła* rozwijał już samodzielnie i kontynuował w swej dojrzałej pracy naukowo-badawczej¹¹. Jest interesujące, że sam myśliciel miał pełną świadomość tego, jak znaczące dla rozwoju jego późniejszej sylwetki twórczej okazały się rodzinne korzenie intelektualne. Pisał o tym po latach:

Wychowałem się w atmosferze malarskiej, wśród blejtramów, ram, pudełek z farbami, naczyń do rozrabiania farb i rozpylaczy do fiksatywów. I choć mój Ojciec nie był wielkim malarzem, to jednak Jego malarstwo i Jego zainteresowania artystyczne zaważyły na moim życiu (M. Wallis, Rps 9, T. III, k. 181).

Na czym zatem polegał wpływ doświadczeń domu rodzinnego Wallisa na jego zapatrywania intelektualne? Doświadczenia te pozwoliły mu zapewne dostrzec w aktywności artystycznej jej ważną funkcję, która stała się następnie osnową jego dojrzałej twórczości naukowej. Mianowicie uznał on, że aktywność twórcza może być źródłem wyjątkowo cennych i zarazem niezwykle intensywnych doznań, pozwalających odczuwać człowiekowi głęboką radość, zachwyt i upojenie – i zarazem całkowicie oderwać się od otaczającej go

¹⁰ W domu rodzinnym Wallisa ważną rolę, obok malarstwa, odgrywały także muzyka, teatr i literatura (Kazimierska-Jerzyk 2020, s. 34).

¹¹ Pisał: „Wczesne rozmiłowanie w malarstwie (od lat najwcześniejszych rysowałem i malowałem), w poezji (od 1910 r. pisałem wiersze), w teatrze doprowadziło mnie do estetyki, ta zaś do aksjologii” (M. Wallis, Rps 10, T. I, k. 58).

rzeczywistości, także od bólu i cierpienia. Nieprzypadkowo zatem, mimo różnorodności pasji intelektualnych, jego zainteresowania badawcze z czasem zwróciły się właśnie ku estetyce, jako dyscyplinie zgłębiającej świat ludzkiej aktywności twórczej, oraz ku implikowanej przez nią sferze doznań.

Zanim to jednak nastąpiło, myśliciel wstąpił na ścieżkę edukacji akademickiej, na której pragnął rozwijać swe wczesnomłodzieńcze pasje poznawcze. W okresie tym znalazł się pod intelektualnym wpływem wybitnych umysłowości swej epoki, takich jak Wilhelm Windelband, Jan Łukasiewicz, Tadeusz Kotarbiński, Władysław Witwicki czy Władysław Tatarkiewicz. Młody Wallis chłonał ich poglądy i wiedzę¹². Filozofowie ci działali nań stymulująco, nadając kurs rozwojowi jego zainteresowań naukowych.

Pierwszym ośrodkiem akademickim, który trwale wpłynął na postawę intelektualną Wallisa, był Uniwersytet Ruprechta i Karola w Heidelbergu, gdzie studiował przez dwa semestry w latach 1913–1914. Wallis udał się tam z zamiarem pogłębiania swych zainteresowań intelektualnych, przede wszystkim przyrodniczo-biologicznych oraz z zakresu nauk ścisłych¹³. Szybko jednak okazało się, że jego predylekcje intelektualne zaczęły podążać w innym kierunku. To tam bowiem zetknął się po raz pierwszy z filozofią jako dyscypliną akademicką, studiując historię filozofii starożytnej i średniowiecznej oraz filozofię religii. Należy podkreślić, że uniwersytet ten stanowił wówczas jeden z głównych ośrodków neokantyzmu. Stąd też Wallis szybko znalazł się pod wpływem poglądów tamtejszych uczonych, przede wszystkim swego charyzmatycznego nauczyciela Windelbanda, będącego czołowym reprezentantem tzw. neokantowskiej szkoły badeńskiej¹⁴. O swych heidelberskich wrażeniach, wywołanych obcowaniem z Windelbandem, Wallis pisał we *Wspomnieniach* następująco:

Uczęszczałem na wykłady z historii filozofii prowadzone przez Wilhelma Windelbanda, znanego niemieckiego filozofa, wybitnego reprezentanta tak zw. południowo-zachodnioniemieckiej szkoły neokantowskiej. Jego wykłady, ujęte w pięknym i starannym języku niemieckim, bogate w znakomite sformułowania i subtelne uwagi, oczarowały mnie. [...] Z wielkim zapalem uczęszczałem na wykłady tego uczonego i myśliciela. Nie mogę powiedzieć tego samego o wykładach innych profesorów. Często je opuszczałem. Czy należy za to przeproszać? (M. Wallis, Rps VI, k. 22)

W świetle analizy zapisków archiwalnych, Windelbanda można uznać za pierwszego akademickiego inspiratora Wallisa. To za jego sprawą bowiem

¹² Do grona inspiratorów intelektualnych tego okresu w życiu Wallisa należy zaliczyć także Wilhelma Diltheya, którego poglądy wpłynęły na jego rozważania.

¹³ Uczęszczał wówczas na wykłady z systematyki i fizjologii roślin oraz fizyki eksperymentalnej (M. Wallis, Rps 10, T. I: k. 63).

¹⁴ W Heidelbergu wykładał on m.in. filozofię antyczną, średniowieczną i nowożytną (do Kanta).

Wallis zainteresował się epistemologią kantowską i docenił wagę pytania o istotę i granice poznania¹⁵. Rozbudzone przez Windelbanda ambicje poznawcze, których rdzeniem było pragnienie dotarcia do wiedzy pewnej, towarzyszyły następnie Wallisowi przez kilka lat jego ścieżki akademickiego rozwoju.

Po powrocie do kraju¹⁶ kontynuował swe rozważania dotyczące możliwości poznania rzeczywistości. Z Heidelberga wyniósł uznanie dla filozofii Kanta, które inspirowało go przez lata, by ostatecznie upaść pod ogniem ostrej krytyki ze strony kolejnego mentora – Łukasiewicza¹⁷.

Zanim to się jednak stało, Wallis, chcąc kontynuować edukację akademicką i rozwijać pasje intelektualne, zapisał się na nowo otwarty Uniwersytet Warszawski, gdzie w latach 1916–1921 studiował filozofię, a następnie napisał doktorat *Obrona humanistyki w metodologii współczesnej*, broniąc tezy o istotnej wartości poznawczej nauk humanistycznych¹⁸ (M. Wallis, Rps 10, T. I, k. 25–26, 15). Na Uniwersytecie Warszawskim Wallis poznał czołowych reprezentantów Szkoły Lwowsko-Warszawskiej: Łukasiewicza, Tadeusza Kotarbińskiego, Władysława Witwickiego oraz Władysława Tatarkiewicza. Szybko zyskał świadomość, że zetknął się z programem naukowym o zupełnie innym niż heidelberskie nastawieniu metodologicznym. Pisał o tym następująco:

Różnice klimatu intelektualnego, atmosfery filozoficznej między Heidelbergiem a Warszawą. Heidelberg – kult Kanta. Windelband był jednym z wybitnych przedstawicieli neokantyzmu [...]. Warszawa – Łukasiewicz wywodził się z zupełnie innej tradycji filozoficznej. Był uczniem K. Twardowskiego, który z kolei był uczniem Brentany. Brentano w filozofii Kanta widział „pomyłkę” (M. Wallis, Rps 10, T. IX, k. 34).

W świetle Wallisowskich zapisków okazuje się, że największy wpływ naukowy w Warszawie wywarł nań Łukasiewicz. Autor rozprawy *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa* nie tylko przekazał swemu uczniowi najważniejsze postulaty metodologiczne dotyczące prowadzenia pracy badawczej, lecz także ukształtował jego poglądy filozoficzne. Przede wszystkim zmienił jego stosunek do Kanta oraz zainspirował do precyzowania własnych dociekań intelektualnych. To właśnie pod wpływem Łukasiewicza Wallis definitywnie odrzucił filozofię kantowską. Uznał bowiem, że koncepcja filozofa z Królewca, redukująca teorię poznania do poznania matematycznego i przyrodniczego oraz

¹⁵ „O Windelbandzie powiedziano, że z brylantu, jakim jest filozofia Kanta, wydobywał coraz to nowe blaski. Z pewnością widział on w Kancie największego myśliciela nowożytnego, a w niemieckiej filozofii idealistycznej od Kanta do Hegla szczyt dotychczasowych dziejów filozofii” (M. Wallis, Rps 10, T. IV, k. 21).

¹⁶ Wallisowski pobyt w Heidelbergu został przerwany przez wybuch I wojny światowej.

¹⁷ O wpływie intelektualnym Windelbanda na zainteresowania epistemologiczne Wallisa piszę szerzej w: Zegzuła-Nowak 2018, s. 70–73.

¹⁸ Rozprawa ta została napisana w 1921 roku, we fragmentach zaś ukazała się drukiem w „Przeglądzie Filozoficznym” 1922, nr 25, s. 95–142.

stawiająca poznaniu ludzkiemu ściśle granice, nie jest w stanie zaspokoić poznawczych pragnień człowieka (M. Wallis, Rps 10, T. IX, k. 68)¹⁹. Co ważne jednak, również Wallisowski stosunek do Łukasiewicza nie był pozbawiony intelektualnego krytycyzmu. Przede wszystkim późniejszy autor *Dziejów zwierciadła* zdecydowanie odrzucał metodologiczny prymat logiki, głoszony przez warszawskiego logika. Co za tym idzie, nie godził się także z Łukasiewiczowskim przekonaniem, że jedynym słusznym kryterium wartości systemów filozoficznych powinna być ich formalna poprawność. Stąd też pisał o swym nauczycielu:

Jan Łukasiewicz, fanatyczny zwolennik jasności i ścisłości, pionier na naszym gruncie logiki matematycznej, pogromca Kanta i Hegla, u których znajdował tylko błędy logiczne i którym odmawiał wszelkich zasług (M. Wallis, Rps 10, T. IX, k. 65).

Wallis był przekonany, że nie można oceniać dotychczasowych dokonań filozofów jedynie na podstawie ściśle rozumianej naukowości ich koncepcji. Stąd o redukcjonistycznym nastawieniu swego warszawskiego mistrza Wallis pisał z emfazą, co następuje:

Nic nie ostawało się pod obuchem jego krytyki. Z sadystyczną satysfakcją demaskował on błędy logiczne – niekonsekwencje, sprzeczności, niepoprawne rozumowania w systemach Spinozy, Kanta, i wyprowadzał stąd wniosek, że są one pozbawione jakiegokolwiek wartości naukowej (Rps 10, T. IX, k. 17).

Ostatecznie Wallis doszedł do wniosku, że jego nauczyciel nie doceniał w dotychczasowych systemach filozoficznych ich ważnych dla kultury i umysłowości ludzkiej pozanaukowych walorów:

Dla Łukasiewicza każdy system filozoficzny musiał się przede wszystkim wylegitymować przed forum logiki. I oto okazywało się, że *Etyka* Spinozy lub *Prolegomena* Kanta roją się od najbardziej elementarnych błędów logicznych – wieloznaczności, sprzeczności, błędnych kół w dowodzeniu... Pozbawiało to je, według Łukasiewicza, wszelkiej wartości. Systemy wielkich filozofów przeszłości były dla niego jedynie stekiem błędów logicznych. Działanie destrukcyjne jego wykładów z historii filozofii było potężne. Odzierał on z blasku nazwiska wielkich filozofów przeszłości, które zwykliśmy wymawiać z czcią. Burzył autorytety. Tego, że te systemy były wspaniałymi wizjami świata i kondensacją bogatych doświadczeń życiowych wielkich osobowości, Łukasiewicz już nie dostrzegał (Rps 10, T. IX, k. 68).

Dla dalszego rozwoju osobowości Wallisa ważne jest, że niebagatelny w jego życiu okazał się wpływ nie tylko Łukasiewicza, lecz także całego ówczesnego warszawskiego środowiska filozoficznego. W odróżnieniu od szkoły badeńskiej, przejawiającej kult Kanta i kładącej nacisk na aksjologicz-

¹⁹ Problematykę inspirującego wpływu Łukasiewicza na poglądy filozoficzne Wallisa omawiam szczegółowo w: Zegzuła-Nowak 2018, s. 69–90.

ny wymiar dociekań filozoficznych, naczelnym dążeniem szkoły Twardowskiego było zainicjowanie w Polsce filozofii naukowej, pozbawionej treści wartościujących, a uprawianej z zachowaniem ścisłych wymogów krytycyzmu naukowego (Jadczak 1989, s. 409). Filozofia naukowa miała być dyscypliną spełniającą określone wymogi formalne (Skoczyński, Woleński 2010, s. 440–441)²⁰. Program naukowy warszawskich uczonych nie pozostał bez wpływu na postawę naukowo-badawczą młodego Wallisa²¹. Autorytet naukowy i charyzma mistrzów warszawskich nie tylko przyćmiły jego wcześniejsze predylekcje naukowe z okresu inspiracji szkołą badeńską, lecz także ukształtowały jego dalsze zainteresowania badawcze oraz warsztat naukowy²². Dyrektywy środowiska warszawskich uczonych okazały się wiodące przez całą jego aktywność naukową. Przede wszystkim ich prymat widoczny jest w jego twórczości z zakresu estetyki oraz nauki o sztuce. Wallis bowiem w swej dalszej pracy naukowej konsekwentnie stosował analizę znaczeniową, dbał o czystość i poprawność językową oraz dążył do ścisłej precyzji terminologicznej, a także logicznego uzasadniania wygłaszanych twierdzeń (Pękała 2004, s. XVI; Pękała 2011, s. 70). Kierując się postawą metodologicznego empiryzmu, Wallis odrzucał rozwiązania absolutystyczno-objektywistyczne²³, jak też zdania o charakterze wartościującym, powołując się w swych pracach na niezwykle rozległy i bogaty materiał m.in. historyczny, socjologiczny i artystyczny (Zegzuła-Nowak 2013, s. 67–68; Zegzuła-Nowak 2015, s. 125–148). Ponadto warszawscy akademicy nie tylko rozbudzili jego intelektualny pociąg do nauki, ale też ukształtowali u niego postawę krytycyzmu naukowego, umiejętność prowadzenia samodzielnej pracy naukowej, stawiania własnych pytań badawczych oraz szukania rozstrzygnięć problemowych, odpowiadających posiadanym predyspozycjom i inklinacjom intelektualnym. To właśnie z okresu warszawskiego pochodzą zapiski Wallisa świadczące o tym, że wówczas zrodziła się największa Wallisowska ambicja poznawcza,

²⁰ Wśród naczelných dyrektyw głoszone postulaty: racjonalizmu, empiryzmu metodologicznego, antymetafizycyzmu, jasności, ścisłości, precyzji terminologicznej, wyraźnego definiowania pojęć, usuwania wieloznaczności jako przyczyny nieporozumień słownych, przeciwstawiania się jałowej spekulacji, logicznego uzasadniania twierdzeń, stosowania metody analizy semantyczno-logicznej do rozstrzygania spornych zagadnień, oraz domagano się rugowania z dociekań filozoficznych treści niespełniających tych wymagań (Twardowski 1965, s. 341–345).

²¹ Piszę o tym szerzej w: Zegzuła-Nowak 2015, s. 125–148.

²² Stąd, akcentując rolę swych warszawskich nauczycieli, pisał po latach: „Moim mistrzom warszawskim w dziedzinie filozofii, Janowi Łukasiewiczowi i Tadeuszowi Kotarbińskiemu oraz ich lwowskiemu nauczycielowi, Kazimierzowi Twardowskiemu, zawdzięczam dążenie do precyzyjnego rozróżniania i definiowania terminów, do największej poprawności w rozumowaniu, do możliwie najjaśniejszego sformułowania myśli” (Wallis 1968k, s. 25).

²³ Co widoczne jest szczególnie w jego koncepcji wartości estetycznych (Wallis 1968k, s. 9).

świadcząca zarazem o istotnej roli filozofii w jego biografii intelektualnej. Było nią pragnienie zbudowania systemu filozoficznego, którego konstytutywną częścią miałyby być świat ludzkiego ducha²⁴. Wallis doszedł bowiem do wniosku, że chcąc uczynić zadość swym wczesnomłodzieńczym pragnieniom dotarcia do wiedzy pewnej, powinien zwrócić się najpierw ku refleksji poświęconej podmiotowi poznania, jego aktywności twórczej, poprzez którą wyraża on siebie, określa swą istotę, a następnie dopiero wyznacza swe relacje ze światem. Przedsięwzięciu temu Wallis poświęcił kilkadziesiąt lat badań i obszernych rozważań, skupiając się przede wszystkim na najistotniejszym dla niego aspekcie, tj. obszarze doświadczeń estetycznych oraz twórczej aktywności artystycznej człowieka. W ten sposób wkroczył na drogę estetyki i innych nauk o sztuce, które, jak mniemał, mogły uczynić zadość jego aspiracjom intelektualnym.

Co ważne, dla nadziei poznawczych pokładanych w naukach humanistycznych Wallis szukał także uzasadnienia merytorycznego. Przedsięwzięcie to było zarazem próbą zadośćuczynienia dążeniom poznawczym z okresu heidelberskiego. Rozważania Wallisa będące zwieńczeniem okresu edukacji warszawskiej (tj. zawarte w jego rozprawie doktorskiej) stanowiły bowiem próbę naukowego uzasadnienia tezy, że humanistyka, tj. obszar „nauk o świecie ludzkim”, może zaspokoić najważniejsze pragnienia poznawcze człowieka. Istotne jest przy tym, że zarówno filozofię (w tym estetykę), jak i sztukę Wallis uznał za główne filary humanistyki²⁵.

Nieprzypadkowo zatem pytanie o fundamenty poznawcze i specyfikę aktywności ludzkiej autor *Dziejów zwierciadła* stawiał na gruncie filozofii, lecz rozwijał w obszarze nauk o sztuce, ogniskując swe badania na doświadczeniu estetycznym człowieka w obcowaniu z dziełami sztuki jako szczególnego rodzaju przedmiotami estetycznymi²⁶.

²⁴ Pisał o tym następująco: „Przez wiele lat marzeniem moim było zbudowanie wielkiego systemu filozoficznego. Dążyłem do ujęcia całości rzeczywistości ze światem ludzkim jako jego częścią. Rzeczywistość jako szereg warstw wyłaniających się jedna z drugiej” (M. Wallis, Rps 10, T. IX, k. 6).

²⁵ W jednym ze swych maszynopisów pisał bowiem: „Przez świat ludzki (kulturę) rozumiemy tutaj rzeczywistość świadomie przetworzoną przez człowieka. Tak pojęty świat ludzki obejmuje jako swe poszczególne dziedziny język, obyczaje, moralność, prawo, państwo, sztukę, religię, naukę, filozofię, organizację gospodarczą, technikę itp.” (M. Wallis, Rps 21: k. 84).

²⁶ Wallisowskiej postawie naukowej stale przyświecało ukształtowane w okresie warszawskim dążenie do samodzielnego formułowania i rozstrzygnięcia problemów badawczych, stąd jego pracę intelektualną znamionują pionierskie rozwiązania naukowe. Zainicjował on m.in. nowy kierunek badawczy (nową metodę estetyki) w obrębie badań nad sztuką. Zaproponował mianowicie, by do badań nad sztuką stosować pojęcia nauki o znakach. Jak pisał: „Możemy nazwać te badania [...] badaniami nad budową semantyczną dzieł sztuki” (Wallis 1983, s. 10–11).

3. Pomiędzy sztuką a filozofią. O intelektualnym obliczu Wallisa²⁷

Analiza badawcza świata ludzkiego ducha i próba ujęcia jego istoty w najbardziej adekwatne merytoryczno-metodologiczne ramy wypełniły niemal półwiecze aktywnego życia naukowego Wallisa. Szczególnie istotne okazało się dla niego pytanie, czy i na ile sfera działalności twórczej może stanowić dla człowieka obszar aktywności atrybutywnej, tj. takiej, w której przejawia on i realizuje pełnię swej istoty. Ostatecznie zaś pytanie to doprowadziło Wallisa do zagadnienia o fundamentalnym znaczeniu filozoficznym, mianowicie dotyczącego specyfiki bytu ludzkiego²⁸. Wallis bowiem w procesie twórczej aktywności ludzkiej dostrzegał nie tylko fundament poznawczy, lecz także ważny epistemologiczny punkt wyjścia dla rozważań dotyczących ontycznego statusu człowieka.

Rozwijając swe koncepcje intelektualne, zauważył, że aktywna postawa twórcza, ukierunkowana na świat przeżyć natury estetycznej, stanowi wyraz działalności, dzięki której człowiek przejawia i kreuje siebie w świecie. Tylko człowiek bowiem może zajmować względem świata postawę, w której doświadcza przeżyć o charakterze estetycznym, nadających istotny sens jego egzystencji. Domeną ludzką jest patrzeć na rzeczywistość tak, iż: „Najpospolitszy mur z czerwonych i brunatnych cegieł, poprzątkanych popielatymi fugami, mieni się w słońcu niczym wspaniałe kobierce perski” (M. Wallis, Rps 19, T. III, k. 174). Obszar doświadczeń estetycznych dostępny jest zatem tylko człowiekowi, tylko on może przejawiać zdolność do tego rodzaju percepcji. Stanowi to zatem swoistą domenę jego bytu, aktywność ta bowiem pozwala mu doznawać unikatowych wrażeń i przeżyć, mających istotny wpływ na jego życie. Jakie jest jednak ich źródło?

Wallis zakładał, że w świecie istnieją specyficznie ukonstytuowane przedmioty (wśród których szczególnie cenne są dzieła sztuki), „które w odpowiednich warunkach mogą wywołać w odbiorcy pewne swoiste przeżycia (tj. określone stany psychiczne dodatnie), dla których utarła się nazwa «przeżyć

²⁷ Wallis miał poczucie dychotomiczności swych predylekcji intelektualnych, przejawiającej się w zamiłowaniu zarówno do filozofii, jak i sztuki. W zapiskach opatrzonej nagłówkiem *Moje konflikty wewnętrzne* zanotował krótko: „Konflikt między pociąganiem do nauki i filozofii a pociąganiem do malarstwa” (M. Wallis, Rps, 10, T. I, k. 10).

²⁸ Co ciekawe, Wallisowskie uznanie dla twórczej aktywności człowieka znacząco koresponduje ze stanowiskiem Łukasiewicza. Ten ostatni cenił postawę twórczą człowieka przede wszystkim w nauce. Podkreślał, że proces twórczy jest fundamentem poznawczym, umożliwiającym czy inicjującym uprawianie nauki. Jak pisał: „Nauka jest dziedziną czystej twórczości myślowej” (Łukasiewicz 1998, s. 32). Co więcej, podobnie jak Wallis, uważał, że sama nauka także może być źródłem zadowolenia estetycznego (Łukasiewicz 1998, s. 14).

estetycznych» (Wallis 1968k, s. 8)²⁹. Dzięki przeżyciu estetycznemu człowiek zyskuje możliwość obcowania z rzeczywistością aksjologiczną, doznając piękna, wzniosłości, tragizmu, komizmu oraz estetycznej brzydoty (Wallis 1968b, 1968c, 1968d, 1968e, 1968f). Dodatkowo przeżycia te pełnią jednak jeszcze inną ważną funkcję w życiu człowieka.

Główna ich funkcja polega na tym, że dają nam one coś na wskroś pozytywnego – swoistą, czystą i szlachetną radość. Radość, która na równi z radościami, jakie nam dają poznanie, przyjaźń, miłość lub służba wielkiej idei, jest tym, co czyni nasze efemeryczne, kruche, wiecznie zagrożone życie wartym przeżycia (Wallis 1968k, s. 25).

Człowiek zatem, obcując z przedmiotami estetycznymi, wkracza w szczególnego rodzaju sferę doświadczeń i w rezultacie „doznaje intensywnego, dojmującego zadowolenia”, „wtrącającego go w tak głęboki zachwyt”, że zatracą się w nim, „zapominając o całym świecie pozostałym, nie pragnąc nic poznać, ani mieć jakiegos pożytku” (Wallis 1968a, s. 237). Co ważne, najważniejszą funkcją przeżycia estetycznego jest to, że „przenosi [ono człowieka] nieoczekiwanie w jakiś świat inny, odrywa na chwilę od udręki lub szarżyzny codzienności, wzmaga poczucie życiowe, rozbudza nas i ożywia” (M. Wallis, Rps 19, T. III, k. 174). Stan ten jest zatem o tyle cenny dla człowieka, że nie tylko pozwala mu doznać swego rodzaju estetycznej transcendencji (co jest przeżyciem cennym samo w sobie), lecz także umożliwia stawienie czoła trudom codziennej egzystencji, wyalienowanie się poza sferę nieprzychylnych dłań życiowych doświadczeń, wkroczenie w inny wymiar mentalny.

Nie ulega wątpliwości, że postawę estetycznego ustosunkowania się człowieka względem świata Wallis uważał za niezwykle afirmatywną dla bytu ludzkiego, toteż cenil ją, szerzył i stale rozwijał przez dziesięciolecia swej aktywności twórczej. Był on bowiem uczonym, którego całe życie i pracę twórczą zdeterminowało dążenie do odkrywania w świecie sposobności do obcowania z rzeczywistością aksjologiczną, choćby nawet w najsubtelniejszym jej wyrazie. Jego aktywność naukowa była skupiona przede wszystkim na poszukiwaniu jak największej ilości źródeł i możliwych w doświadczeniu form przeżyć, pozwalających człowiekowi obcować z wartościami estetycznymi. Jak pisał Jerzy Pelc: „Umiłowanie rzeczy pięknych było treścią życia Mieczysława Wallisa; ich analiza, opis oraz interpretacja wypełniły Jego pięćdziesiąt-

²⁹ Jak wyjaśniał Wallis: „Przeżycie estetyczne dodatnie jest stanem psychicznym, który ma wartość sam przez się, którego poszukujemy dla niego samego. [...] Jest swoistym doznaniem niezwykle bogatym i skomplikowanym, wymagającym silnego skupienia uwagi – całkowitej koncentracji na przedmiocie doznawanym. [...] pojawia się wówczas, gdy w przedmiocie przeżycia «toniemy», «gubimy się», ów przedmiot wypełnia całe pole naszej świadomości, tak, że «zapominamy o całym świecie»” (Wallis 1968a, s. 238).

cioletnie badania naukowe [...]” (Pelc 1977, s. 5). Co ważne, Wallis drogą tą kroczył jako wprawny filozof i zarazem niezwykle zaangażowany twórco admirator sztuki. W swych zapiskach archiwalnych niejednokrotnie dowodził, że to właśnie istniejące już od wczesnych lat młodości związki z filozofią znacząco wpłynęły na jego intelektualny rozwój i postawę naukową, ukierunkowując go także w zaspokajaniu pragnień poznawczych na eksplorację określonych obszarów z dziedziny humanistyki. Kiedy więc na horyzoncie jego rozważań pojawił się świat ludzkiej aktywności twórczej, nie pozostał nań obojętny i z pełnym zaangażowaniem wkroczył w świat analiz z obszaru estetyki, zmierzając do ujęcia istoty i funkcji sztuki. Fenomen i wielowymiarowość jego sylwetki intelektualnej oddają najadekwatniej słowa jego ucznia, który pisał o nim:

Mieczysław Wallis był przedstawicielem dawnej formacji humanistycznej, badaczem sztuki i jej miłośnikiem, czytelnikiem poetów i filozofów. Żył w świecie myśli i kultury, i świat ten swoją pracą pomnażał. Reprezentował tym samym generację intelektualną najwyższej próby. Należał do niemałego grona filozofów zajmujących się sprawami estetyki i sztuki, jakie ukształtowało się w Polsce w okresie międzywojennym (Białostocki 1983, s. 335).

Jako intelektualista zorientowany empirycznie, żywo reagował też na wszystko, co działo się w interesujących go obszarach oraz w jego naukowym otoczeniu. Świadczy o tym jego kilkunastoletnia aktywność w obszarze krytyki artystycznej dotyczącej bieżących wydarzeń twórczych w kraju, a także liczne opracowania monograficzne poświęcone ówczesnym artystom.

Z kolei jako doskonale ukształtowany warsztatowo filozof uczestniczył w aktywności rodzimego środowiska naukowego, stale śledząc koncepcje twórcze swych mistrzów oraz kolegów akademickich i niejednokrotnie inspirując się ich poglądami³⁰. Brał przy tym żywy udział w licznych wydarzeniach naukowych, zabierając głos w najważniejszych dyskusjach metaestetycznych międzywojnia, dotyczących m.in. postawy estetycznej czy statusu ontologicznego wartości estetycznych. W dyskusjach tych uczestniczyli inni czołowi filozofowie tego okresu (m.in. R. Ingarden, W. Tatarkiewicz, W. Witwicki, S. Ossowski, H. Elzenberg, czy L. Blaustein) (Dziemidok 1980; Dziemidok 1975). Współpracował także twórczo z polskimi filozofami, współtworząc serie wydawnicze (np. publikując w „Przeglądzie Filozoficznym” – na prośbę Tatarkiewicza, co znajduje odzwierciedlenie w ich wzajemnej korespondencji³¹)

³⁰ Na przykład lektura dzieła Tatarkiewicza pt. *Rozwój w sztuce* zainspirowała Wallisa do przyjęcia stanowiska pluralizmu artystycznego w obszarze teorii sztuki (M. Wallis, Rps 10, T. IX, k. 16).

³¹ W Wallisowskich archiwaliach znajduje się list autorstwa Tatarkiewicza, w którym zwraca się on do Wallisa następująco: „Drogi Panie, dziękuję za wiadomość o rozprawie estetycznej. Skoro tylko wyjaśni się sprawy «Przeglądu Filozoficznego», napiszę do Pana i poproszę o przesłanie rękopisu. Na razie mam środki jedynie na zeszyt zamykający rocznik 1939: będzie on

oraz reprezentując rodzime środowisko uczonych na forum międzynarodowym (np. był jednym z reprezentantów Polski na V Międzynarodowym Kongresie Estetycznym w Amsterdamie w 1964 r. obok m.in. Ingardena, Elzenberga i Tatarkiewicza). Co ważne, filozofia jako sfera aktywności intelektualnej interesowała go nie tylko we współczesnym jej wymiarze, tj. w obrębie aktywności naukowej ówczesnego środowiska naukowego, lecz także w perspektywie jej historycznego rozwoju oraz wpływu na umysłowość i kulturę ludzkości na przestrzeni wieków. Choć zapewne w tym ujęciu sam Wallis nie nazwałby siebie historykiem filozofii, nie prowadził bowiem regularnych i badawczo dalekosiężnych prac w tym zakresie, to jednak jego rozważania wskazują, że obszar ten miał dlań istotne znaczenie jako punkt odniesienia dla wielu jego koncepcji twórczych. W jego archiwaliach znajdują się liczne zapiski z dziejów filozofii, poświęcone wybranym zagadnieniom oraz koncepcjom intelektualnym. Zarówno ich głębia, jak i trafność prowadzonych przez Wallisa analiz merytorycznych wskazują, że nie tylko poruszał się on z pełną swobody intelektualnej wprawą w obszarze poszczególnych działów filozofii, ale także posiadał rozeznanie w zakresie historii tej dyscypliny. Wśród jego teczek archiwalnych warto zwrócić uwagę na wspomniane już zapiski opublikowane jako *Dzieje filozofii*. Myśliciel poddał w nich rozważaniom wybrane koncepcje filozoficzne, których wkład w ciągły wieków uznał za istotny i najbardziej inspirowany dla postępu ludzkiej wiedzy i umysłowości. W zapiskach tych Wallis poświęcił wiele miejsca dorobkowi filozoficznemu wielu myślicieli, analizując, podsumowując i oceniając naukowo ich poglądy³². Jego aktywność naukowo-akademicka dowodzi zatem, że mimo ścisłego ukierunkowania się na obszar sztuki filozofia pozostawała stale w orbicie jego naukowych zainteresowań.

4. Konkluzja

Analiza biografii intelektualnej Wallisa oraz wyniki przeprowadzonych dotychczas prac rekonstrukcyjno-analitycznych jego spuścizny archiwalnej wskazują wyraźnie, że filozoficzna proweniencja znacząco zdeterminowała całokształt sylwetki intelektualnej Wallisa. Filozofia, nie tylko jako istotna dyscyplina w jego edukacji akademickiej, lecz także jako obszar wiedzy trwale go inspirowający, ukształtowała jego oblicze intelektualne. Towarzyszyła mu

zawierać nekrologi, zestawienia bibliograficzne i artykuły tych autorów, których prace były już złożone w 1939 roku” (M. Wallis, Rps 17, T. VI, k. 8).

³² Jego rozważania z zakresu historii filozofii poświęcone zostały zarówno wybranym koncepcjom starożytnym (działalności eleatów, istocie epikureizmu czy stoicyzmu), jak i twórcom nowożytnym (G.W. Leibniz, I. Kant, J.P. Sartre), a także współczesnym (H. Elzenberg, J. Łukasiewicz, K. Twardowski).

w drodze naukowej podczas całego życia. Pierwotnie stanowiła główny przedmiot jego zainteresowań, ostatecznie zaś stała się rodzajem merytorycznego fundamentu jego twórczości na różnych polach badawczych (przede wszystkim z zakresu teorii sztuki). Wallis nigdy też nie zatracił filozoficznej perspektywy oglądu rzeczywistości, stanowiła ona istotny element jego naukowego warsztatu. Filozoficzna afiliacja zdeterminowała jego postawę naukową, stanowiąc o jej unikatowości i doniosłości w rodzimej humanistyce. Co ważne jednak, Wallisowski potencjał intelektualny nie wyczerpał się całkowicie w obrębie problematyki filozoficznej. Dopiero tam został wyzwolony. Uczony obrał kurs odpowiadający w pełni jego predylekcjom twórczym, zmierzając ku eksploracji świata ludzkiego ducha, poszukiwaniu esencji bytu ludzkiego, umiejscawiając się w obrębie refleksji estetycznej, ukierunkowanej przede wszystkim na aktywność artystyczną i analizę dzieł sztuki. Jego koncepcje twórcze w tym obszarze pozostały jednak nadal głęboko osadzone w obrębie refleksji filozoficznej. Prowadzone przezeń analizy pojęciowe, znaczeniowe i problemowe oraz działania syntetyzujące stanowiły rezultat jego zainteresowań i pytań o charakterze filozoficznym. Co ważne, sam Wallis, choć uważał siebie przede wszystkim za estetyka i badacza sztuki³³, miał również głęboką świadomość, że to refleksja filozoficzna stanowi jedną z najważniejszych sił napędowych jego aktywności intelektualnej, syntetyzującą zarazem wszystkie obszary jego zainteresowań. W jednej ze swych notatek pisał następująco:

Parmenides powiada: „Skądkolwiek zacznę, wszystko mi jedno: wracam bowiem zawsze do tego samego, każdy temat z historii sztuki, psychologii lub estetyki prowadzi mnie w końcu do zagadnień filozoficznych” (M. Wallis, Rps 9, k. 157).

Dzięki takiemu ukierunkowaniu aktywności twórczej zainicjował on, a następnie położył podwaliny intelektualne pod wiele rozstrzygnięć problemowych dotyczących wiodącej wówczas problematyki metaestetycznej, m.in. takich kategorii, jak wartość, postawa, przeżycia i przedmioty estetyczne. Przeprowadził także istotne i zarazem szczegółowe analizy specyfiki i funkcji dzieł sztuki oraz ich odbioru, podejmując np. kwestie związane z interpretacją pierwiastków semantycznych w dziełach sztuki oraz rozważając istotę procesu twórczego: wyjaśniając kwestie rozumienia stanów i dyspozycji psychicznych twórcy, przedstawionych w sztuce.

Współcześnie nie powinno już zatem ulegać wątpliwości, że Wallis był intelektualistą wyjątkowego formatu i że odznaczał się swoiście ukierunkowanym nastawieniem interdyscyplinarnym. Z jednej strony bowiem stale podtrzymywał, cenił i pielęgnował swe powiązania z filozofią, z drugiej zaś, twórczo wykorzystywał uzyskany w ten sposób potencjał intelektualny,

³³ W ankiecie personalnej Wallis na pytanie o zawód wyuczony oraz wykonywany wpisał: „historyk sztuki” (M. Wallis, Rps 5, k. 1).

eksplorując wytrwale świat unikatowego ludzkiego doświadczenia w obrębie sztuki i doznawania estetycznego. Z tych też względów w rodzimej humanistyce XX wieku (zarówno w filozofii, jak i estetyce oraz naukach o sztuce) jego sylwetka intelektualna zasługuje na należne jej uszanowanie i przyznanie jej stosownego do dokonań twórczych miejsca wśród najznakomitszych reprezentantów tego kierunku.

Bibliografia

- Białostocki J. (1983), *Wspomnienie pośmiertne. Mieczysław Wallis 1985–1975 (Przemówienie wygłoszone nad grobem w dniu 30 października 1975 r.)*, w: M. Wallis, *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 335–339.
- Dziemidok B. (1975), *Kontrowersje wokół wartości estetycznych. Próba typologizacji stanowisk*, w: S. Krzemień-Ojak, W. Kalinowski (red.), *Studia z dziejów estetyki polskiej 1918–1939*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 7–48.
- Dziemidok B. (1980), *Teoria przeżyć i wartości estetycznych w polskiej estetyce dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jadacki J.J. (2007), *Szkoła Lwowsko-Warszawska i jej wpływ na filozofię polską drugiej połowy XX wieku*, w: A. Dziedzic, A. Kołakowski, S. Pieróg, P. Ziemiński (red.), *Historia filozofii polskiej. Dokonania, poszukiwania, projekty*, Warszawa: Semper.
- Jadczak R. (1989), *Seminarium filozoficzne Kazimierza Twardowskiego*, „Edukacja Filozoficzna” 9, s. 409–415.
- Kazimierska-Jerzyk W. (2020), *Język krytyki artystycznej a pojęcia estetyki Mieczysława Wallisa*, „Folia Philosophica. Ethica – Aesthetica – Practica” 35, s. 31–57.
- Łukasiewicz J. (1998), *O twórczości w nauce*, w: tenże, *Logika i metafizyka*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii UW, s. 9–32.
- Nowakowska W. (2001), *Sylwetki łódzkich uczonych. Profesor Mieczysław Wallis*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, z. 59, s. 7–18.
- Pelc J. (1977), *Wspomnienia pozgonne o Mieczysławie Wallisie i Tadeuszu Wójciku*, „Studia Semiotyczne” 7, s. 5–12.
- Pękala T. (1996), *Czy istnieje polski model uprawiania estetyki? O estetyce Mieczysława Wallisa*, „Sztuka i Filozofia” 11, s. 176–190, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sztuka_i_Filozofia/Sztuka_i_Filozofia-r1996-t11/Sztuka_i_Filozofia-r1996-t11-s176-190.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sztuka_i_Filozofia/Sztuka_i_Filozofia-r1996-t11/Sztuka_i_Filozofia-r1996-t11-s176-190/Sztuka_i_Filozofia-r1996-t11-s176-190.pdf) [dostęp 12.09.2022].
- Pękala T. (1997), *Estetyka otwarta Mieczysława Wallisa*, Warszawa: Instytut Kultury.
- Pękala T. (2004), *Świat jako przedmiot estetyczny*, w: M. Wallis, *Wybór pism estetycznych*, Kraków: Universitas, s. IX–CXIV.

- Pękala T. (2011), *Mieczysław Wallis (1895–1975)*, „Rocznik Historia Sztuki” XXXVI, s. 69–79, file:///C:/Users/joann/Downloads/07_Mieczyslaw_Wallis_18951975.pdf [dostęp 15.12.2022].
- Rosner K. (1975), *Poglądy estetyczne Mieczysława Wallisa*, w: S. Krzemień-Ojak, W. Kalinowski (red.), *Studia z dziejów estetyki polskiej 1918–1939*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 157–188.
- Rybicki J. (1975), *Teorie przeżyć estetycznych. Struktura i funkcje głównych koncepcji*, w: S. Krzemień-Ojak, W. Kalinowski (red.), *Studia z dziejów estetyki polskiej 1918–1939*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 49–104.
- Skoczyński J., Woleński J. (2010), *Historia filozofii polskiej*, Kraków: WAM.
- Twardowski K. (1965), *Granice puryzmu*, w: tenże, *Wybrane pisma filozoficzne*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 341–345.
- Wallis (Walfisz) M. (1922), *Obrona humanistyki w metodologii współczesnej*, „Przeгляд Filozoficzny” 25 (1), s. 95–142, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/106851/edition/119955/content> [dostęp 12.12.2022].
- Wallis M. (1961), *Malarze i miasta. Studia i szkice*, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Wallis M. (1968), *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wallis M. (1968a), *O doznaniu estetycznym (1931)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 237–242.
- Wallis M. (1968b), *O przedmiotach estetycznie brzydkich (1932)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 270–284.
- Wallis M. (1968c), *O przedmiotach komicznych (1938)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 297–304.
- Wallis M. (1968d), *O przedmiotach pięknych i ślicznych (1932)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 261–269.
- Wallis M. (1968e), *O przedmiotach tragicznych (1937)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 293–296.
- Wallis M. (1968f), *O przedmiotach wzniosłych (1937)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 285–292.
- Wallis M. (1968g), *O rozumieniu dążeń artystycznych w dziełach sztuki (1935)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 59–79.
- Wallis M. (1968h), *O rozumieniu pierwiastków przedstawiających w dziełach sztuki (1934)*, w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 80–105.

- Wallis M. (1968i), *O świecie przedmiotów estetycznych* (1931), w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 243–255.
- Wallis M. (1968j), *Sztuka z punktu widzenia semantycznego – nowa metoda estetyki* (1937), w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 182–184.
- Wallis M. (1968k), *Wstęp*, w: *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 7–28.
- Wallis M. (1968l), *Wyraz i życie psychiczne. O rozumieniu dzieł sztuki przedstawiających przedmioty psychiczne* (1939), w: tenże, *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 106–181.
- Wallis M. (1968m), *Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931–1949*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wallis M. (1973), *Dzieje zwierciadła*, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Wallis M. (1983), *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wallis M. (2004), *Funkcja estetyczna i funkcje pozaestetyczne dzieł sztuki*, w: tenże, *Wybór pism estetycznych*, Kraków: Universitas, s. 56–66.
- Zegzuła-Nowak J. (2013), *Mieczysław Wallis i Henryk Elzenberg w estetyce polskiej XX wieku*, „Edukacja Filozoficzna” 55, s. 61–68.
- Zegzuła-Nowak J. (2014a), *Mieczysław Wallis i jego związki z filozofią w świetle nieznanych źródeł archiwalnych*, „Studia z Filozofii Polskiej” 9, s. 209–226.
- Zegzuła-Nowak J. (2014b), *O ewolucji zainteresowań naukowych Mieczysława Wallisa*, „Edukacja Filozoficzna” 57, s. 99–112.
- Zegzuła-Nowak J. (2015), *Wpływ szkoły lwowsko-warszawskiej na poglądy estetyczne Stanisława Ossowskiego i Mieczysława Wallisa*, „Estetyka i Krytyka” 3 (38), s. 125–148.
- Zegzuła-Nowak J. (2017), *Moral and aesthetic considerations of humanity according to the Polish philosopher Mieczysław Wallis*, „Ethics and Bioethics” 7 (1–2), s. 67–73.
- Zegzuła-Nowak J. (2018), *Jan Łukasiewicz jako nauczyciel, mentor i inspirator twórczej aktywności Mieczysława Wallisa*, „Studia z Historii Filozofii” 2 (9), s. 69–90.

Archiwalia

- Wallis M., Rps 5, *Papiery Mieczysława Wallisa związane z uzyskaniem tytułu profesora zwyczajnego: wypełniona ankieta personalna dla ubiegających się o tytuł samodzielnego pracownika nauki*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–4.
- Wallis M., Rps 9, *Dziennik Mieczysława Wallisa: Tom I: Kwiecień 1945 – Listopad 1953*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, bd. k.
- Wallis M., Rps 10, *Wspomnienia. T. II: rodzina*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–91.

- Wallis M., Rps 10, *Wspomnienia. T. III: dzieciństwo*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–87.
- Wallis M., Rps 10, *Wspomnienia. T. IV: Heidelberg 1913–1914*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–33.
- Wallis M., Rps 10, *Wspomnienia. T. IX: Uniwersytet Warszawski. Dzieje mych poglądów estetycznych*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–97.
- Wallis M., Rps 17, *Korespondencja Mieczysława Wallisa. T. IX: Tatarkiewicz Władysław 1946–1969 (11)*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 8–23.
- Wallis M., Rps 19, *Wiersze, proza poetycka, rozważania i rysunki Mieczysława Wallisa: T. III: Skróty. Rozmyślenia filozoficzne: Adnotacja M. Wallisa: Większość tych myśli pochodzi z lat 1942–1944. T. III*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 159–184.
- Wallis M., Rps 21, *Prace Mieczysława Wallisa napisane w niewoli w Oflagu II C w Woldenbergu w latach 1942–1944: Uwagi o nauce*, k. 83–138.
- Wallis M., Rps 28, *Mieczysław Wallis: O ciągłości i nieciągłości (ze szczególnym uwzględnieniem ciągłości i nieciągłości w dziejach sztuki): Odczyt wygłoszony na Dorocznym Zebraniu Uroczystym [Łódzkiego Towarzystwa Naukowego] dnia 28 stycznia 1951 r.*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–24.
- Wallis M., Rps 31, *Eseje i rozprawy Mieczysława Wallisa przygotowane do wznowienia na podstawie publikacji sprzed roku 1939, T. I: Obrona humanistyki w metodologii współczesnej (rozprawa doktorska)*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 1–69.
- Wallis M., Rps 33, *Zapiski różne i materiały warsztatowe Mieczysława Wallisa dot. „Wyrazu i życia psychicznego”: T. II: Notatki i rozważania dot. dziejów filozofii (m.in. buddyzm, epikureizm, chrześcijaństwo; Schopenhauer) oraz dziejów kultury (literatura, fragment artykułu o Goethem)*, Warszawa: Archiwum Połączonych Bibliotek WF UW, IFiS PAN i PTF, k. 134–181.

Strony internetowe

<https://archiwum.polaczonebiblioteki.uw.edu.pl>
<https://jadacki.filozofia.uw.edu.pl/>
<https://repod.icm.edu.pl>
<https://slw.uw.edu.pl>
<https://twardowski-lviv.org/pl/>

Dane badawcze zdeponowane w Repozytorium Otwartych Danych:

Zegzuła-Nowak J., *Notatki: Peryferie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Mieczysława Wallisa program estetyzacji świata. Refleksje na marginesie zapisków woldenberskich. Konsultacje eksperckie*, RepOD, V1, <https://doi.org/10.18150/U0FFHQ>.

Mieczysław Wallis – a Historian of Art or a Philosopher?

Keywords: *creative biography, history of art, intellectual profile, Lvov-Warsaw School, philosophy, M. Wallis*

The paper presents a scientific profile of Mieczysław Wallis in the perspective of the question of his intellectual status. The author looks for the answer within two areas that were the subject of Wallis' interest: philosophy and history of art. She analyses the path of Wallis' intellectual development and the formation of his creative interests: from his education (in Heidelberg and Warsaw) and inspirations, through his first intellectual concerns, to an analysis of his scientific output. In his youth, Wallis wrote about the desire to create a philosophical system. Did this aspiration determine his scientific work, and to what extent? Did it set the course of his intellectual path? Was Wallis' profile dichotomous in nature? For, as a philosopher, Wallis asked himself a fundamental question about the phenomenon of human being and its relation to the world. As a historian of art, he sought the answer by analyzing the world of man's creative activity, his aesthetic experiences and artistic creations. Thus, on the one hand, the author emphasizes the role of philosophy in the development of Wallis' intellectual views; on the other hand, she points to the philosophical depth of his achievements in the field of art theory.